

Mieczysław Piekarski

Rozłożenie w wyroku na raty zasądzonego świadczenia (art. 320 k.p.c.)

Palestra 15/5(161), 3-14

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rozłożenie w wyroku na raty zasądzonego świadczenia (art. 320 k.p.c.)

I

Z mocy art. 320 k.p.c., w „szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia — wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia”.

Rozłożenie w wyroku na raty zasądzonego świadczenia dotyczy najczęściej świadczeń pieniężnych, o nich więc będzie głównie mowa w niniejszym opracowaniu, którego konkluzje dotyczą odpowiednio także zasądzenia świadczeń w naturze nadających się do rozłożenia na raty.

II

Przepis art. 320 k.p.c. dotyczy wprowadzonego przez ustawę moratorium sędziowskiego. Instytucja ta o odmiennym zasięgu występowała poprzednio w art. 193, 256 i 269 k.z.¹ Także po odzyskaniu niepodległości Sąd Najwyższy praktykował rozkładanie na raty zasądzonych należności w różnych sprawach, nie tylko eksmisyjnych, ale także w procesach o niedobory.

W reprezentatywnym w tym względzie orzeczeniu z dn. 30.V.1957 r. 4 CR 389/56² Sąd Najwyższy wywiódł tam, że art. 3 p.o.p.c. (obecnie art. 5 k.c.) stanowi w wyjątkowej sytuacji przeszkodę do zasądzenia płatnego od razu odszkodowania i może uzasadnić rozłożenie zasądzonej należności na raty, jeżeli domaganie się natychmiastowej spłaty całej należności byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w państwie ludowym, a ustawowe ograniczenie egzekucji nie zabezpieczałoby pracownika dostatecznie przed nazbyt dotkliwymi następstwami realizacji orzeczenia sądowego.

Ustawodawca zalegalizował wyraźnie w art. 320 k.p.c. praktykę rozkładania w wyrokach na raty zasądzonych należności, m.in. dotyczących wyrównania niedoborów³. Pod rządem wymienionego przepisu odpadła potrzeba szukania oparcia

¹ Por. J.M. Prohazka: Moratorium sędziowskie w świetle kodeksu zobowiązań, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 5—6, s. 31—34.

² Zostało ono ogłoszone w „Przeglądzie Ubezpieczeń Społecznych i Zagadnień Socjalnych” z 1958 r., nr 5, s. 56.

³ Por. S. Garlicki, M. Piekarski, A. Stelmachowski: Odpowiedzialność cywilna za niedobory. Wydawnictwo Prawnicze 1970, s. 191. Przepis o treści wyrażonej w art. 320 k.p.c. nie znany był dawnemu k.p.c., ale był już poprzednio postulowany przez W. Siecieckie (Przemiany polskiego prawa egzekucyjnego, „Nowe Prawo” 1954, nr 12).

dla tej praktyki w art. 5 k.c. Nie znaczy to jednak, by art. 320 k.p.c. wyłączał możliwość stosowania ostatnio przytoczonego przepisu w sytuacjach wyjątkowych (por. niżej pkt IV i V).

III

Artykuł 320 k.p.c. upoważnia sąd orzekający do zmiany (modyfikacji) obowiązującego terminu spełnienia świadczenia. Termin ten może ulec modyfikacji z mocy zgodnej woli stron, tj. wierzyciela i dłużnika, co zdarza się najczęściej w razie udzielenia przez wierzyciela dłużnikowi odroczenia. Również państwowa komisja arbitrażowa albo inny właściwy organ może zmienić swym orzeczeniem termin spełnienia świadczenia. Może on ulec modyfikacji na skutek moratorium ustawowego, a w stosunku do podmiotu gospodarki uspołecznionej — także z mocy decyzji jednostki nadrzędnej lub wskutek zmiany dokonanej w narodowym planie gospodarczym⁴. Jednakże jednostki gospodarki uspołecznionej doznają ograniczeń w odraczaniu terminu świadczenia swych należności, gdyż w obrocie uspołecznionym wierzyciel obowiązany jest dochodzić przysługujących mu roszczeń pieniężnych⁵. Stają się one zarówno w obrocie uspołecznionym jak i nieuspołecznionym wymagalne z chwilą, gdy wierzyciel może żądać zaspokojenia, przy czym termin żądanej zapłaty nie może być wcześniejszy od terminu wymagalności.

Artykuł 320 k.p.c. upoważnia sąd w szczególnie uzasadnionych wypadkach do rozłożenia w wyroku na raty zasądzonego świadczenia. Z mocy tego przepisu świadczenie jednorazowo wymagalne i płatne natychmiast może doznać zmiany co do terminu wykonania. Mianowicie na skutek rozłożenia go w wyroku na raty może się ono stać świadczeniem płatnym później w oznaczonych w wyroku częściach, czyli świadczeniem ratalnym. Taki wyrok wywiera więc skutek w zakresie prawa materialnego, zmienia bowiem stosunek cywilnoprawny łączący wierzyciela (powoda) i dłużnika (pozwanego). Zmiana dotyczy terminu uiszczenia świadczenia, które z mocy prawa materialnego było już przed zasądzeniem wymagalne i płatne w całości, natomiast z mocy wyroku podlega ono rozłożeniu na raty. Z tych przyczyn art. 320 k.p.c. zawiera w swej normatywnej treści znamiona materialnoprawne. Nie można więc przypisywać mu wyłącznie proceduralnego charakteru,⁶ aczkolwiek zawiera on również treść proceduralną, co znalazło wyraz także w jego lokacie. Przepis ten mianowicie umieszczono w kodeksie postępowania cywilnego w rozdziale normującym orzeczenia, w oddziale nazwanym „Wydanie wyroku”, ze względów praktycznych, a to w celu kompleksowego unormowania uprawnień sądu w zakresie wyrokowania. Mimo jednak tej lokaty omawiany przepis — z przyczyn wyżej podanych — uprawnia sąd do zmiany obowiązujących podstaw wykonania zobowiązań także w zakresie należnych odsetek za spóźnienie (art. 359 oraz 481 § 1 i 2 k.c.) lub zwłokę (art. 481 § 3 k.c.).

Gdyby art. 320 k.p.c. miał jedynie proceduralny charakter, to nie mógłby stanowić podstawy uchylenia materialnoprawnych skutków opóźnienia lub zwłoki w spełnieniu zasądzonego świadczenia, wobec czego sąd, rozkładając w wyroku z mocy tego przepisu zasądzoną należność na raty, musiałby przyznać wierzycie-

⁴ Por. L. Stecki: Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1970, s. 24.

⁵ Por. L. Stecki, op. cit., s. 7.

⁶ Co — błędnie moim zdaniem — uczynił J. Stecki w monografii wymienionej wyżej w przypisie 4, s. 24.

lowi odsetki za opóźnienie od sumy długu, liczone od pierwotnego terminu płatności, a nie od opóźnienia w zaplacie poszczególnej raty.⁷ Jednakże tak nie jest, gdyż ze względu na swój materialnoprawny charakter art. 320 k.p.c. uprawnia sąd do odstąpienia w wyroku od obciążenia pozwanego dłużnika odsetkami za okres poprzedzający płatność rat oznaczonych w wyroku, czyli dopuszcza możliwość zwolnienia dłużnika przez sąd „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” od części długu w postaci odsetek. Przepis ten w sytuacji w nim wskazanej daje sądowi prawo do udzielenia pozwanemu dłużnikowi moratorium uchylającego w sposób prawotwórczy (konstytucyjny) skutki opóźnienia i zwłoki.

Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 22 września 1970 r. III PZP 11/70 (OSNCP 1971, poz. 61) wąsko określił zakres tego moratorium w następującej zasadzie prawnej:

„Rozkładając z mocy art. 320 k.p.c. zasądzone świadczenie pieniężne na raty, sąd nie może — na podstawie tego przepisu — odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres od dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie”.

Tak wąskie określenie zakresu moratorium sędziowskiego przewidzianego w wymienionym przepisie budzi zastrzeżenia. Dotyczą one także uzasadnienia przytoczonej tezy. Mianowicie ma ona wynikać z „dwufazowości” orzeczenia sądowego. Według uzasadnienia omawianej uchwały, sąd w myśl art. 320 k.p.c. w pierwszej fazie, po ustaleniu rodzaju i wysokości należnego świadczenia wraz z należnymi od tego świadczenia odsetkami, orzeka zasądzenie takiego świadczenia. W drugiej zaś fazie sąd rozkłada na raty zasądzone już całe należne świadczenie wraz z odsetkami za opóźnienie za okres poprzedzający wydanie wyroku. W uzasadnieniu omawianej uchwały zaznaczono, że w chwili decydowania o rozłożeniu na raty sąd ma za przedmiot swej decyzji całe należne świadczenie wraz z należnymi od niego odsetkami.

Założenia te, leżące u podstaw wąskiego oznaczenia zasięgu omawianego moratorium sędziowskiego, nasuwają wątpliwości już w świetle omawianej tu uchwały Sądu Najwyższego. Zawiera ona bowiem stwierdzenie, że ustalenie w owej rzekomo pierwszej fazie rodzaju i wysokości całej zasądzonej należności nie figuruje oddzielnie w sentencji, ponieważ wydanie na podstawie art. 316 k.p.c. wyroku zasądzającego następuje jednocześnie z rozłożeniem w tymże wyroku z mocy art. 320 k.p.c. zasądzzonego świadczenia na raty. Stwierdzenie to stawia pod znakiem zapytania potrzebę i zasadność zastosowania koncepcji dwufazowości w orzekaniu.⁸ Odbywa się ono bowiem przez wydanie jednego wyroku, który z mocy art. 316 § 1 k.p.c. ma stanowczo rozstrzygnąć „sprawę na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy”. Nie widzę więc

⁷ Tak twierdzi niezbyt zdecydowanie J. Stecki w monografii wymienionej w przypisie 4, s. 92. Autor osłabił jednak ten pogląd (błędny moim zdaniem na skutek niedostrzeżenia w art. 320 k.p.c. cech prawa materialnego) wymownym dodatkiem: „zdaje się” i stwierdzeniem, że taka wykładnia w oczywisty sposób pozostaje w sprzeczności z teleologiczną interpretacją przepisu (tamże s. 92). Ponadto wymieniony autor poparł — wcześniej wysunięty już przez W. Siedleckiego — postulat wyposażenia kodeksu w samoistną normę prawną, która by zezwalała sądowi na modyfikację terminu wykonania zobowiązania pieniężnego w określonych sytuacjach (J. Stecki nie dostrzegł więc, że tę właśnie funkcję spełnia art. 320 k.p.c.). Por. także W. Siedlecki: *Zasady orzekania w procesie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1965, nr 6.

⁸ Nie znalazłem potwierdzenia tej koncepcji w wyczerpującej monografii W. Siedleckiego pt.: *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Wydawnictwo Prawnicze 1957. Przeciwnie, odróżnienie w tej monografii elementów orzekania służy ich łącznemu uwzględnieniu w kompleksowo ujętym jednym akcie wyrokowania (por. np. s. 6 i 9).

podstaw do odróżniania w tak normowanym jednolicie „stanie rzeczy” dwóch faz przez wyodrębnienie stanu istniejącego w chwili zasądzenia oraz osobno stanu z chwili rozłożenia na raty zasądzonej należności. Dodać wypada, że te obie rzekomo odrębne fazy nie dotyczą przewidzianego w art. 316 § 1 k.p.c. „stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy”, lecz dotyczą późniejszego momentu sporządzenia sentencji wyroku. Słusznie zaś w uzasadnieniu wyżej wymienionej uchwały stwierdzono, że „w praktyce sentencje wyroków wydanych przy zastosowaniu omawianego przepisu (tj. art. 320 k.p.c. — *M.P.*) przybierają postać jednorazowego i jednoczesnego nakazu (...) zlewają się w jedną całość o treści normującej wysokość, sposób i termin zapłaty długu”.

Ta praktyka zgodna jest z art. 320 k.p.c., który nie wymaga rozbicia na osobne człony przewidzianego w nim rozstrzygnięcia sądu o żądaniach stron. Z tych względów budzi wątpliwości wyrażony w omawianej tu uchwale postulat, by sentencja wyroku „dla uniknięcia niejasności” (w uchwale nie podano, jakich) zawierała dwa osobne człony w postaci zasądzenia świadczenia i rozłożenia go na raty. Oba te człony — wraz z innymi częściami sentencji wyroku — składają się na łączny wynik w postaci jednego wyroku, wobec czego krytykowana tu koncepcja opiera się na nietrafnym założeniu i akcentowaniu dwóch rzekomo odrębnych faz czy „dwóch decyzji sądu”. Przyjęcie tych założeń, które wymagałyby udowodnienia, a nie zostały w sposób przekonywający uzasadnione w omawianej tu uchwale, doprowadziło do zbyt wąskiej — moim zdaniem — wykładni zakresu moratorium sędziowskiego przewidzianego w art. 320 k.p.c. Wykładnia ta dopuszczająca rozłożenie na raty należności głównej także w odniesieniu do okresu poprzedzającego wydanie wyroku, natomiast nie pozwala na stosowanie takiego moratorium względem należności ubocznej w postaci odsetek za ten sam okres. Nie widzę zaś podstaw do odmiennego traktowania również i w tym względzie należności ubocznej, gdyż dzieli ona los należności głównej.

Ponadto zalecone w kwestionowanej tu wykładni zasądzenie należnego świadczenia wraz z odsetkami za okres poprzedni i następnie osobne rozłożenie na raty świadczenia zasądzonego już z zaległymi odsetkami pociąga za sobą obowiązek uiszczenia odsetek od rat oznaczonych w wyroku od chwili ich płatności, takie zaś odsetki przypadająby nie tylko od raty dłużnej sumy (kapitału), ale także od wliczonych już do tej raty odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku. Byłyby to więc odsetki od zaległych odsetek, można zaś żądać ich zasądzenia — w myśl art. 482 § 1 k.c. — dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że strony zgodziły się po powstaniu zaległości na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Dlatego bez wytoczenia powództwa o te odsetki, w braku wyżej wskazanej zgody, sąd nie jest władny ich zasądzić, czego nie uwzględniono w krytykowanej tu tezie.

Pozostaje ona w dysharmonii z podkreśleniem na początku ustępu II uzasadnienia omawianej tu uchwały, że podwójny — materialnoprawny i procesowy — charakter tego przepisu „zachęca prima facie do wykładni rozszerzającej”. Chodzi tu raczej o szerszą celowościową interpretację (patrz niżej pkt IV), a nie o „rozszerzającą wykładnię”. Nie widzę bowiem potrzeby sięgania do niej; wystarczy — moim zdaniem — stwierdzić, że art. 320 k.p.c. daje sądowi prawo do udzielenia pozwanemu dłużnikowi moratorium uchylającego skutki opóźnienia, które przestaje istnieć. Sąd Najwyższy zaś w sentencji wymienionej wyżej uchwały słusznie wyjaśnił, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma ten skutek, iż wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń do daty płatności poszczególnych rat. Niesłusznie jednak — moim zdaniem — zacieśnił to wyjaśnie-

nie do odsetek „za okres od daty wyroku”. Moim zdaniem odsetki te nie przysługują *ex tunc* na skutek unicestwienia opóźnienia, a nie tylko od daty wyroku. Z mocy bowiem prawotwórczego wyroku od momentu jego skuteczności następstwa poprzedniego opóźnienia w zasięgu oznaczonych w wyroku rat przestają istnieć przed płatnością poszczególnej (ych) raty⁹ oznaczonej (ych) w wyroku.

Sąd może więc — moim zdaniem — „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”, rozkładając na raty zasądzone świadczenie, nie przyznać wierzycielowi żądanych odsetek za okres poprzedzający płatność tych rat, mimo że należały się one poprzednio.

Jednakże samo rozłożenie zasądzonej należności na raty z mocy art. 320 k.p.c. nie uchyla jeszcze skutków prawnych opóźnienia lub zwłoki, nie przekreśla bowiem obowiązku płacenia, a tym samym i zasądzenia odsetek za opóźnienie lub odsetek zwłoki. Dopiero wyraźne orzeczenie sądu w tym zakresie może stanowić podstawę materialnoprawną nowacji cywilnoprawnego stosunku prawnego, objętego przedmiotem sporu, w zakresie płatności roszczenia głównego lub odsetek od tego roszczenia. Szczególnie uzasadnione względy muszą więc nie tylko uzasadniać rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia głównego, ale takie względy mogą ponadto usprawiedliwiać w świetle art. 320 k.p.c. zwolnienie przez sąd w wyroku pozwanego dłużnika od obowiązku zapłaty odsetek za okres poprzedzający płatność poszczególnych (niekoniecznie wszystkich) rat określonych w wyroku. Jedynie „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” sąd może uczynić użytek z omawianego tu uprawnienia, nie może go więc interpretować w sposób rozciągliwy.

Szczególnie uzasadnione przyczyny mogą też — w zależności od stanu sprawy — uzasadniać rozłożenie w wyroku na raty zasądzonej należności, nie stojąc na przeszkodzie zasądzeniu od całej sumy długu odsetek za opóźnienie lub zwłokę od pierwotnego (nie ulegającego zmianie) terminu płatności, a nie dopiero od opóźnienia lub zwłoki w zapłacie poszczególnej raty oznaczonej w wyroku.

Mogą jednak „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” istnieć przyczyny, przemawiające także za nieprzyznaniem stronie powodowej żądanych odsetek.

Nieprzyznanie ich nie następuje automatycznie jako konsekwencja rozłożenia na raty, lecz wymaga odrębnego, dodatkowego uzasadnienia. Nie musi ono obejmować całości zaległych poprzednio odsetek, może bowiem — w zależności od całokształtu okoliczności sprawy — ich nie dotyczyć albo odnosić się tylko do jednej czy niektórych rat oznaczonych w wyroku.

Możność nieprzyznania odsetek stanowi w świetle art. 320 k.p.c. instytucję wyjątkową, nie podlegającą rozszerzającej interpretacji. Sąd bowiem może nie przyznać odsetek — podobnie jak może rozłożyć na raty zasądzone świadczenie — tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” zgodnie z literalnym brzmieniem tego przepisu. Rozłożenie w myśl tego przepisu na raty zasądzzonego świadczenia może obejmować w wypadkach szczególnych nieprzyznanie odsetek za okres poprzedzający płatność niektórych albo nawet wszystkich rat; dotyczy ono indywidualnie danego dłużnika, nie rozciąga się natomiast automatycznie na zakres zobowiązania innego dłużnika, np. dłużnika solidarnego. Pozostaje on bowiem z mocy art. 366 § 2 k.c. zobowiązany aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela

⁹ Co do dopuszczalności takich wyroków konstytucyjnych — por. W. Siedlecki: Orzeczenia konstytucyjne w postępowaniu cywilnym (Księga pamiątkowa ku czci K. Stefki, PWN 1967, s. 304, 305 oraz cyt. tam literatura).

także co do odsetek za opóźnienie lub zwłokę, od uiszczenia których sąd z mocy art. 320 k.p.c. zwolnił imiennie w sentencji wyroku innego dłużnika solidarnego. Natomiast poręczyciel korzysta z udzielonego dłużnikowi w ramach art. 320 k.p.c. rozłożenia na raty także w zakresie zwolnienia dłużnika od obowiązku uiszczenia odsetek za okres poprzedzający płatność rat, gdyż o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika (art. 879 § 1 k.c.).

Powyższe rozważania uzasadniają — moim zdaniem — pogląd, że w razie rozłożenia w wyroku na raty zasądzonego świadczenia pieniężnego z mocy art. 320 k.p.c. sąd może — w szczególnie uzasadnionych wypadkach — nie przyznać wierzycielowi żądanych odsetek za okres poprzedzający płatność niektórych albo nawet wszystkich rat oznaczonych w wyroku.

Samo udzielenie przez wierzyciela (powoda) dłużnikowi (pozwanemu) zezwolenia, by jednorazowo poprzednio wymagalne świadczenie spłacał w oznaczonych ratach, nie wystarcza do oddalenia powództwa o odsetki za okres poprzedzający płatność wyznaczonych przez wierzyciela rat. Jeżeli bowiem dłużnik (pozwany) opóźnił się ze spełnieniem świadczenia i wierzyciel odroczył wykonanie świadczenia, zezwalając na spłacanie należności w oznaczonych ratach, to takie oświadczenie woli wierzyciela nie wyraża jeszcze samo przez się zgody na przesunięcie terminu spełnienia całości świadczenia na przyszłość i nie uchyla skutków prawnych opóźnienia. Nastąpiło już ono i — w miarę uiszczania rat — odnosi się każdorazowo do innego, coraz mniejszego stanu zadłużenia. Dlatego kwota, od której wierzyciel może żądać odsetek, ulega pomniejszeniu o wysokość poszczególnej raty uiszczonej w oznaczonym terminie. Dłużnik zaś obowiązany jest do płacenia odsetek za opóźnienie od aktualnej sumy długu, a nie od kwoty poszczególnej raty, jeżeli nie została ona zapłacona we właściwym terminie.

Inaczej przedstawia się sprawa, gdy przed upływem terminu płatności świadczenia pieniężnego strony uzgodnią, że dłużnik spełni je w kilku określonych częściach w czasie późniejszym niż pierwotny, zdeaktualizowany termin płatności. Wówczas następuje zmiana umowy co do terminu spełnienia świadczenia i na skutek tej zmiany traci ono charakter jednorazowego świadczenia pieniężnego, wobec czego dłużnik popadnie w opóźnienie dopiero wtedy, gdy nie zapłaci uzgodnionej części sumy dłużnej w nowo oznaczonym terminie; opóźnienie to dotyczy w takiej sytuacji tylko tej kwoty, którą dłużnik był obowiązany uiszczyć w odroczonym terminie jej płatności. Natomiast od następnych rat, obejmujących pozostałe części dłużnej sumy, należą się odsetki za opóźnienie dopiero od dnia upływu uzgodnionych terminów ich płatności.^{9a}

Takie są skutki odroczenia przez wierzyciela płatności i rozłożenia na raty jednorazowo wymagalnego poprzednio świadczenia. Brak jest bowiem z reguły podstaw do uznania, żeby wierzyciel w wymienionej czynności zmierzał do dalej sięgających skutków prawnych, a w szczególności brak jest z reguły podstaw do ustalenia, by rezygnował on z odsetek już należnych. Dotychczasowe zobowiązanie ich uiszczenia nie wygasa, gdyż w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia (art. 506 § 2 k.c.).

Natomiast z mocy art. 320 k.p.c. — z przyczyn wyżej wskazanych — sąd może w wyroku odciążyć dłużnika od obowiązku uiszczenia odsetek w zakresie szerszym od wyżej wskazanego. Mianowicie sąd może nawet nie przyznać wierzycielowi żą-

^{9a} Por. J. Stecki, op. cit. (w przypisie czwartym), s. 91, 92 i 165 oraz cyt. tam O. Warnerer: Das Bürgerliche Gesetzbuch, Berlin 1940, s. 205 i 296.

danych i należnych już odsetek za opóźnienie lub zwłokę za okres poprzedzający płatność niektórych albo nawet wszystkich rat oznaczonych w wyroku. Przyznanie bowiem sądowi prawa rozłożenia na raty głównej należności przemawia, stosując argumentację *a maiori ad minus*, także za objęciem tym moratorium należności ubocznej w postaci odsetek.

IV

Ustawodawca bliżej nie określił, jakie okoliczności „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” uzasadniają rozłożenie przez sąd w wyroku na raty zasądzonego świadczenia i odciążenie pozwanego od obowiązku uiszczenia odsetek we wskazanym wyżej zakresie. Nie można tych okoliczności wymienić wyczerpująco, gdyż ustawodawca pozostawił ich ocenę sądowi orzekającemu w zależności od całokształtu danej indywidualnie traktowanej sprawy.

Można jednak podjąć próbę przykładowego opisu szczególnych przyczyn, które w zależności od okoliczności sprawy mogą uzasadniać zastosowanie w zindywidualizowanym zakresie art. 320 k.p.c. Mianowicie celowościowa wykładnia tego przepisu dostarcza tu pomocnych wskazań.

Przepis ten zmierza do wydania wyroku, który można będzie wykonać bez wdrażania bezskutecznych i społecznie szkodliwych czynności egzekucyjnych¹⁰, zmierza do umożliwienia dłużnikowi (pозwanemu) wykonania zobowiązania w zredukowanym przez sąd zakresie. Redukcja ta nie jest dokonywana przez sąd w imię ochrony jednostronnie pojętego interesu dłużnika,¹¹ lecz następuje w interesie społecznym, zbieżnym z szerzej pojętym interesem wierzyciela, który nie ma szans wyegzekwowania zasądzonej należności w szerszym rozmiarze, przekraczającym możliwości majątkowe, zarobkowe i płatnicze dłużnika. Prowadzenie bowiem egzekucji wierzytelności przekraczającej wymienione ramy byłoby niecelowe, ponieważ narażałoby wierzyciela na wydatki egzekucyjne bez szans ich zwrotu i mogłoby prowadzić do podważenia podstaw egzystencji dłużnika oraz osób pozostających na jego utrzymaniu.

Dopuszczenie do takiej egzekucji pozbawiłoby dłużnika zainteresowania w dążeniu do osiągnięcia wyższych zarobków, jeżeli nawet w ciągu szeregu lat nie wystarczałyby one na wyrównanie egzekwowanych należności. Zasądzanie przeto wysokich kwot, bez rozkładania ich na raty odpowiadające możliwościom majątkowym dłużnika w sytuacjach wyjątkowych przewidzianych w art. 320 k.p.c., w istocie mogłoby się mijać z celem procesu i wymienionego przepisu, tworząc „papierowe tytuły” bez pokrycia, i nie służyłoby ochronie społecznego mienia. Nie byłoby także celowe rozłożenie na raty wyłącznie zasądzonego świadczenia w myśl art. 320 k.p.c., jeśliby dłużnik — poza płaceniem bieżących rat wyczerpujących jego możliwości majątkowe, zarobkowe i płatnicze — był jednocześnie obowiązany do płacenia od całej zasądzonej wysokiej kwoty zaległych odsetek, które mogłyby nawet przekraczać te raty. *Ratio legis* omawianego przepisu nakazuje

¹⁰ Por. W. Siedlecki: Zarys postępowania cywilnego, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1970, s. 303; Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz pod redakcją Z. Resicha i W. Siedleckiego, Wydawnictwo Prawnicze 1969, tom I, s. 483.

¹¹ Za wąsko więc — moim zdaniem — w uzasadnieniu wyżej omawianej uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22.IX.1970 r. III PZP 11/70 (OSNCP 1971, poz. 61) podano jakoby art. 320 k.p.c. ma służyć ochronie dłużnika.

zatem sądowi wzięcie pod uwagę całości obciążenia pozwanego dłużnika przy udzielaniu mu swoistego materialnoprawnego moratorium przewidzianego w art. 320 k.p.c.

Wskazań dotyczących sytuacji, w których sąd może stosować to moratorium, dostarcza nawiązanie do art. 269 kodeksu zobowiązań.¹² Nieprzejęcie zaś tego przepisu do kodeksu cywilnego pozwala na rozluźnienie przewidzianych w nim i poprzednio obowiązujących rygorów. Dotyczył on tylko zobowiązań z umów, natomiast nie odnosił się do zobowiązań z czynów niedozwolonych lub z prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. Obecnie ograniczenie to odpadło i sytuacje przykładowo w art. 269 k.z. wymienione mogą uzasadniać stosowanie moratorium sędziowskiego przewidzianego w art. 320 k.p.c. w razie ustalenia, że zasądzenie należnego świadczenia bez rozłożenia na raty lub bez udzielenia ulg w zakresie odsetek mogłoby powodować nadmierne trudności dla pozwanego dłużnika lub narażałoby go na rażącą stratę.

W świetle art. 269 k.z. można było stosować opisane moratorium sędziowskie w nadzwyczajnych wypadkach, takich jak wojna, zaraza, zupełny nieurodzaj i inne klęski żywiołowe. Oczywiście tego rodzaju wypadki mogą uzasadniać stosowanie moratorium z art. 320 k.p.c. Nie widzę jednak podstaw do tak zacieśniającego oznaczenia granic dopuszczalności stosowania tego moratorium, zwłaszcza że właśnie m.in. zbyt wąska redakcja art. 269 k.z. stanęła na przeszkodzie jego recypowaniu do kodeksu cywilnego. Nie widzę więc przeszkód do stosowania art. 320 k.p.c. w szerszym zasięgu.

Przy określaniu jego zakresu można sięgnąć do wyjaśnień dotyczących rozkładania na raty spłat spadkowych i określenia terminu oraz sposobu ich uiszczania. Wyjaśnienia takie są zawarte w ust. VI wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne.¹³ Przy korzystaniu z tych wyjaśnień trzeba zachować ostrożność i pamiętać o tym, że wytyczne te zmierzają do ochrony produktywności gospodarstw rolnych, natomiast określony wyżej cel art. 320 k.p.c. jest inny. Jednakże stany faktyczne objęte tym przepisem mogą być podobne do sytuacji wyjaśnionych w wymienionych wytycznych co do ochrony zdolności produkcyjnej gospodarstw rolnych lub innego analogicznego warsztatu pracy w dążności do pozostawienia w nim środków potrzebnych dla gospodarzo celowych inwestycji bez podważania zarazem egzystencji dłużnika.

W świetle tych wyjaśnień stopień obniżenia należnych spłat przy uwzględnieniu wielkości gospodarstwa zależy od porównania sytuacji osobistej oraz majątkowej uprawnionego i zobowiązanego. Nie stanowi zaś podstawy do obniżenia spłat tylko ta okoliczność, że zobowiązany przejściowo w okresie dokonywania spłat będzie ograniczony w zaspokajaniu swych osobistych potrzeb. Kryteria te — w świetle omawianych wytycznych — powinny również decydować o liczbie i wysokości rat oraz wysokości odsetek, które sąd może określić z mocy art. 1035 w związku z art. 212 § 3 k.c. poniżej odsetek ustawowych i które może zasądzić dopiero od chwili wymagalności poszczególnych rat.

W ramach art. 320 k.p.c. sąd nie może — moim zdaniem — zasądzić za opóź-

¹² Por. I.M. Prohazka: Moratorium sędziowskie w świetle kodeksu zobowiązań, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 5—6, s. 31—34.

¹³ Uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dn. 15.XII.1969 r. III CZP 12/69, OSNCP 1970, poz. 39.

nienie lub zwłokę odsetek niższych od ustawowej stopy odsetkowej, gdyż wymieniony przepis nie pozostawia uznaniu sądu określenia wysokości należnych odsetek.¹⁴

Z mocy art. 320 k.p.c. sąd może decydować o liczbie i wysokości rat, na które może rozłożyć zasądzone świadczenie, oraz o zasądzeniu odsetek dopiero od chwili wymagalności tych rat przy uwzględnieniu opisanych wyżej wskazań nie tylko względem dłużnika-rolnika. Wskazania te bowiem mogą mieć odpowiednie znaczenie także w stosunku do innych dłużników i ich zakładów pracy, jeżeli ważne względy społeczne przemawiają za niedopuszczeniem do utraty lub znacznego obniżenia ich zdolności produkcyjnej i do pozostawienia w zakładzie pracy dłużnika środków potrzebnych dla gospodarzo celowych i koniecznych inwestycji bez podważenia egzystencji dłużnika, okazującego dobrą wolę w spłaceniu — w miarę swych możliwości — należności wierzyciela.

Przytoczone wskazania dotyczą odpowiednio także dłużników nie zatrudnionych we własnym zakładzie, lecz czerpiących środki utrzymania z wynagrodzenia za świadczenia w cudzym zakładzie pracy. Wymownego przykładu dostarcza w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z dn. 8.V.1969 r. II CR 111/69,¹⁵ w świetle którego pozbawienie pracownika *de facto* części wynagrodzenia przez czas nie określony, a być może do końca życia, nie dałoby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego w PRL. Dlatego gdyby wskutek zasądzenia od pracownika odsetek na rzecz zakładu pracy od należnego temu zakładowi odszkodowania spłaty miesięczne szły głównie na zaspokojenie samych odsetek, bez zmniejszenia sumy kapitałowej, powodując przez to zbyt dotkliwie obciążenie pracownika i jego rodziny, to sąd z mocy art. 5 k.c. może odmówić zasądzenia odsetek.

Sąd nie jest jednak władny odmówić zasądzenia odsetek za opóźnienie w uiszczeniu bieżących spłat leżących w zasięgu możliwości płatniczych pozwanego dłużnika. Sąd nie może zwolnić dłużnika od obowiązku uiszczenia tych odsetek, „mobilizujących” go do uiszczenia długu. Wydaje się, że w cytowanym wyżej orzeczeniu skład orzekający nie wykorzystał uprawnień przewidzianych w art. 320 k.p.c., mimo że stan sprawy uzasadniał rozłożenie na raty zasądzonej należności oraz zasądzenie od pozwanego dłużnika odsetek za opóźnienie dopiero w razie niezapłacenia poszczególnych rat w terminie oznaczonym w wyroku. W okresie bowiem odroczenia w wyroku płatności rat, tj. w okresie moratorium sędziowskiego, podobnie jak w okresie moratorium ustawowego¹⁶, nie obciąża dłużnika (pozwanego) obowiązek płacenia odsetek za opóźnienie ani też obowiązek wynagrodzenia szkody, której wierzyciel doznał w tym okresie na skutek nieotrzymania swej należności.¹⁷

¹⁴ Wysokość odsetek zależy od uznania sądu tylko wtedy, gdy ustawa upoważnia go do ich oznaczenia, jak np. w art. 212 § 3 k.c., do którego art. 1035 k.c. odsyła w zakresie spłat spadkowych. Tak też A. Stelmachowski: Sprawy działowe gospodarstw rolnych w latach 1958—1959, „Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości” 1959, nr 12, s. 32 i A. Filcek: Odsetki w orzecznictwie w sprawach działowych, „Nowe Prawo” 1968, nr 5, s. 795.

¹⁵ Ogłoszony w „Pracy i Zabezpieczeniu Społecznym” 1970, nr 7, s. 61—63.

¹⁶ Por. np. art. 3 ust. 2 ustawy z dn. 18.VI.1959 r. o zawieszeniu niektórych spłat spadkowych (Dz. U. Nr 36, poz. 227).

¹⁷ Por. J. Stecki: op. cit. w przypisie czwartym, s. 165. Także zdaniem N. Liebeskinda sąd przy zastosowaniu ustawowego moratorium sędziowskiego władny jest „opuścić rygory lub skutki prawne niedopełnienia zobowiązania” (por. Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego, założona przez Konica 1935 r., hasło: „Moratorium”, s. 935).

V

W świetle powyższych wyjaśnień przepis art. 320 k.p.c. stanowi materialnoprawną podstawę modyfikacji stosunku prawnego, objętego przedmiotem sporu w jego postaci z chwili orzekania. Odmienna ocena wyrażona w ustępie III omawianej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z dn. 22.IX.1970 r. III PZf 11/70 (OSNCP 1971, poz. 61) jest, moim zdaniem, nieuzgodniona z poprzednio tam zamieszczonym stwierdzeniem, że wyrok orzekający rozłożenie na raty ma konstytutywny charakter, gdyż wkracza w dziedzinę prawa materialnego przez inne — niż wynikające ze stosunku zobowiązaniowego łączącego strony — oznaczenie sposobu i terminu spłaty należnego świadczenia.

Nie widzę więc potrzeby szukania innej niż art. 320 k.p.c. podstawy prawnej do dopuszczenia w wyroku mocatoryjnej modyfikacji świadczenia głównego lub należności ubocznych (np. odsetek za opóźnienie). W szczególności budzi wątpliwości odesłanie w tym celu do art. 5 lub art. 440 k.c. Ustawodawca bowiem w art. 320 k.p.c. nie uzależnił stosowania moratorium, przewidzianego w tym przepisie, od ustalenia, że zasądzenie świadczenia bez rozłożenia należności głównej lub ubocznej (np. odsetek za opóźnienie) na raty jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem poszukiwanego w pozwie prawa lub z zasadami współżycia społecznego w PRL (art. 5 k.c.). Z tej przyczyny przy stosowaniu art. 320 k.p.c. nawiązanie do art. 5 k.c. byłoby bezprzedmiotowe, zwłaszcza że art. 5 k.c. (nadużywany niestety) dotyczy sytuacji wyjątkowych, natomiast art. 320 k.p.c. normuje typowe sytuacje, często zdarzające się w zakresie odpowiedzialności umownej i deliktowej. Także sięganie do art. 440 k.c. nasuwa tu zastrzeżenia. Wymieniony bowiem przepis tylko w zasięgu odpowiedzialności deliktowej, i ponadto wyłącznie w stosunkach między osobami fizycznymi, dopuszcza ograniczenie zakresu obowiązku naprawienia szkody ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę, jeżeli zasady współżycia społecznego wymagają takiego ograniczenia. Odesłanie w tym przepisie do zasad współżycia społecznego w kontekście odmiennym od art. 5 k.c. eliminuje w zasięgu art. 440 k.c. potrzebę dodatkowego powołania się na nadużycie prawa. Dodać należy, że względy społeczne mogą przemawiać za rozkładaniem w wyroku na raty świadczeń nie tylko umownych, lecz również stanowiących naprawienie szkody wyrządzonej jednostce uspołecznionej czynem niedozwolonym, co wykracza już poza zasięg art. 440 k.c.

Szczegółowe omówienie wzajemnego stosunku art. 320 k.p.c. do art. 5 i 440 k.c. wymagałoby rozważań nie mieszczących się w ramach niniejszego opracowania. Wydaje się, że art. 320 k.p.c. w zakresie modyfikacji terminu spełnienia świadczenia i należności ubocznych od rozłożonego w wyroku na raty świadczenia wyłącza potrzebę sięgania do art. 5 k.c. W tym sensie Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 17.IX.1969 r., III CRN 310/69¹⁸, wyrażając pogląd, że art. 320 k.p.c. w sprawach eksmisyjnych wyłącza stosowanie art. 5 k.c. Słusznie jednak Z. Radwański w głosie do tego wyroku¹⁹ wskazał na to, że odroczone z mocy art. 320 k.p.c. termin eksmisji musi być w wyroku ściśle oznaczony, natomiast oddalenie powództwa o eksmisję na podstawie art. 5 k.c. nie musi zawierać oznaczenia terminu przyszłej eksmisji. Z tej przyczyny art. 320 k.p.c. udziela

¹⁸ OSNCP 1970, poz. 115.

¹⁹ OSPiKA 1970, poz. 192. Por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.VII.1969 r. III CRN 231/69, OSNCP 1970, poz. 72.

słabszej ochrony przed eksmisją niż art. 5 k.c., nie eliminuje więc jego stosowania w wyjątkowych sytuacjach. Jednakże również w świetle glosy Z. Radwańskiego art. 320 k.p.c. wystarcza do odroczenia eksmisji bez powołania się na art. 5 k.c. Toteż do udzielenia moratorium w odniesieniu do należności ubocznych od rozłożonego na raty zasądzzonego świadczenia wystarcza art. 320 k.p.c.

Wypada tu jeszcze wspomnieć, że przewidziana w art. 212 § 3 k.c. możliwość rozłożenia na raty dopłat i spłat nie wyłącza stosowania art. 320 k.p.c. w zakresie rozkładania na raty innych należności zasądzonych w orzeczeniach działowych.²⁰

VI

Chciałbym zakończyć niniejszy przyczynek wyjaśnieniami dotyczącymi techniki stosowania art. 320 k.p.c.

Z mocy tego przepisu sąd może w wyroku rozłożyć na raty świadczenie lub nie przyznać wierzycielowi żądanych i należnych dotychczas odsetek za okres poprzedzający płatność rat oznaczonych w wyroku tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Może to nastąpić jedynie z mocy konstytucyjnego orzeczenia sądu ze szczególnych przyczyn, które sąd powinien ustalić w uzasadnieniu wyroku przez podanie podstawy faktycznej i prawnej tego rozstrzygnięcia zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Mianowicie uzasadnienie takiego wyroku powinno zawierać ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione i które przemawiają w sposób szczególny za zastosowaniem art. 320 k.p.c. w zakresie oznaczonym w sentencji tego wyroku; uzasadnienie tego wyroku powinno także wymieniać dowody, na których sąd oparł ustalenie tych faktów, i przyczyny, dla których innym (przeciwnym) dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Samo rozłożenie w wyroku na raty zasądzzonego świadczenia mieści w sobie (wyraża) oddalenie powództwa o zasądzenie tego świadczenia z wcześniejszym terminem płatności. Oddalenie pozostałego powództwa w zasięgu „skonsumowanym” przez wymienione orzeczenie nie jest konieczne dla umożliwienia powodowi zaskarżenia wyroku w części orzekającej rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, gdyż wywód może w drodze rewizji domagać się zmiany wyroku przez orzeczenie jednorazowej, wcześniejszej płatności zasądzzonego świadczenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia w tej sytuacji stanowi kwota odpowiadająca sumie ustawowych odsetek za okres udzielonego pozwanemu przez sąd a zwalczanego w rewizji moratorium.

Trudności powstać mogą w razie zasądzenia na podstawie art. 320 k.p.c. odsetek dopiero od dnia płatności poszczególnych rat określonych w wyroku. Powód bowiem, żądając w rewizji zmiany takiego wyroku przez zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy, mógłby się spotkać z zarzutem, że sąd pierwszej instancji nie orzekł w tym zakresie, ponieważ nie oddalił powództwa o takie odsetki. Wprawdzie powód mógłby się ich domagać w drodze żądania uzupełnienia wyroku albo — po upływie dwutygodniowego terminu przewidzianego w art. 351 § 1 k.p.c. do zgłoszenia żądania — dopiero w drodze osobnego powództwa, jednakże w celu zapobieżenia tym komplikacjom oraz ze względów ekonomii procesowej sąd, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 320 k.p.c., powi-

²⁰ Por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 18.I.1967 r. III CR 300/66, OSPiKA 1967, poz. 195 oraz z dnia 24.IV.1969 r. III CRN 61/69, OSNCP 1970, poz. 13.

nien oddalić pozostałe powództwo, nie uwzględnione na skutek rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia albo na skutek nieprzyznania powodowi odsetek za okres poprzedzający płatność rat oznaczonych w wyroku. Względę celowości zdają się przemawiać za jednakowym traktowaniem obu przytoczonych postaci zastosowania art. 320 k.p.c. gwoździ zapobieżenia komplikacjom proceduralnym.

Zastosowanie przez sąd art. 320 k.p.c. nie jest uzależnione od zgłoszenia przez pozwanego żądania rozłożenia należności na raty lub wyznaczenia odpowiedniego terminu do spełnienia należnego świadczenia.

Zastosowanie art. 320 k.p.c. może także nastąpić w postępowaniu rewizyjnym, jeżeli niewadliwe ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji dostarczają wyżej opisanych podstaw do zastosowania tego przepisu lub podstawy te są sądowi rewizyjnemu wiadome urzędowo (art. 385 § 1 k.p.c.). Na fakty znane sądowi urzędowo sąd powinien na rozprawie zwrócić stronom uwagę (art. 228 § 2 k.p.c.).

Sąd rewizyjny może przeprowadzić dowody uzupełniające lub ponowić niektóre z dowodów przeprowadzonych — także co do przesłanek stosowania art. 320 k.p.c. — jeżeli uzna, że przyczyni się to w sposób istotny do przyspieszenia procesu. Na podstawie tych dowodów sąd rewizyjny może dokonać nowych ustaleń, jeżeli nie jest do tego konieczne ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części (art. 385 § 2 k.p.c.). W postępowaniu przed Sądem Najwyższym dopuszczalny jest tylko dowód z dokumentu; w postępowaniu tym może także nastąpić przyznanie faktów przez strony (art. 335 § 3 k.p.c.). Jeżeli jednak nowe ustalenia sądu rewizyjnego — dokonane na podstawie zeznań świadków lub przesłuchania stron — byłyby odmienne od ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, sąd rewizyjny uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 385 § 4 k.p.c.) także w zakresie stosowania art. 320 k.p.c.

Rozłożenie zasądzonego na raty świadczenia może nastąpić w postępowaniu rewizyjnym, gdyż udzielenie przez sąd takiego moratorium także co do zwolnienia dłużnika od części należnych odsetek wchodzi w zakres stosowania prawa materialnego. Sąd zaś rewizyjny, rozpoznając sprawę w granicach rewizji, bierze z urzędu pod rozwagę naruszenie prawa materialnego (art. 381 § 1 k.p.c.). Mniemanie niektórych dawnych prawników rzymskich, że *mora quaestio facti est*, uznano za błędne, gdyż opóźnienie oznacza nienależyte wykonanie albo niewykonanie zobowiązania przez dłużnika i wywiera *ex lege* skutki prawne na treść łączącego strony zobowiązaniowego stosunku prawnego. Ta materialnoprawna zmiana stanu sprawy trwa aż do uchylenia skutków opóźnienia. Rozłożenie przez sąd w wyroku zasądzonej należności na raty, także w zasięgu związanych z tym ulg w zakresie odsetek, w sposób konstytutywny zmienia treść zobowiązania łączącego strony przez wyłączenie skutków opóźnienia (*purgatio morae*).²¹

²¹ Por. K.F.F. Kniep: Die Mora des Schuldners, Rostok 1871, s. 67, t. I (powołany przez J. Steckiego, op. cit. w przypisie czwartym, s. 42).